



W NASZEJ RODZINIE PARAFIALNEJ

Rubryka Księdza Proboszcza Zbigniewa Jana Cichona

W tym roku wiosenny miesiąc - marzec, rozpoczyna się mocnym akcentem, Środą Popielcową, (5. marca). Popielec to dzień prawdy. Kościół wzywa wszystkich wierzących, aby mieli odwagę podejść do Boga i spojrzeć w Jego oczy, jak w lustro, by zobaczyć siebie i własne życie. Trzeba sprawdzić, w jakiej mierze kierujemy tym, czego chce od nas nasze środowisko, a w jakiej mierze tym, czego oczekuje od nas Bóg. Chrystus wzywa do trzech spojrzeń. Pierwsze dotyczy naszych dobrych czynów. Czy szukamy w nich pochwały ze strony ludzi, czy też uznania ze strony Boga? Drugie spoj-

rzeenie dotyczy naszego życia religijnego i jego praktyk. Czy liczymy się z opinią ludzi, czy z opinią Boga? Trzecie spojrzenie dotyczy naszego wyrzeczenia, rezygnacji z tego, co nas tuczy, co nam szkodzi, co nas zniewala. I tu trzeba postawić pytanie: Czy w tej rezygnacji liczymy się z opinią ludzi, czy z opinią Boga? W tych trzech wymiarach - dobre czyny, modlitwa, wyrzeczenie - jest zawarta cała mądrość człowieka. Piękno życia polega na tym, by w czynieniu dobra, w modlitwie i w wyrzeczeniu Bóg był z nas zadowolony. To Jego zadowolenie jest źródłem naszego prawdziwego szczęścia.

Wielki Post to czas życia na oczach Boga, a nie na oczach ludzi. Życia, które podoba się Bogu, a nie ludziom. To czas odważnego sprzeciwiania się opinii środowiska, które zawsze chce nas sobie podporządkować.

Wielki Post, który rozpoczynamy Popielcem, jest to następna szansa dla każdego z nas, aby po raz kolejny zamyslić się nad sensem życia, jego początkiem i końcem. Ten okres jest okazją, swoistą lekcją w szkole Ewangelii, do spojrzenia na siebie w innym świetle, przez pryzmat wiary i dzieła zbawczego dokonanego przez Jezusa Chrystusa. I tak scena kuszenia Chrystusa, może stanowić modelowy przykład działania Szatana, który próbuje sił także z nami. Na czym polega mechanizm kuszenia. Najpierw trzeba zauważyć, że Szatan kusi Chrystusa na pustyni. Jest to miejsce, które stwarza ekstremalne warunki. To właśnie tam człowiek czuje się wyczerpany, bezbronny, spragniony i głodny. Można zatem powiedzieć, że człowiek kuszony jest wtedy, gdy jest słaby, kiedy nie posiada żadnego systemu immunologicznego. Niestety, sami czynimy siebie bezbronnymi. Nie da się ukryć, że człowiek, który rzadko się modli, nie potrafi przeciwdziałać pokusie. Jakże trudno walczyć z pokusą, gdy łaska uświęcająca jest tylko wspomnieniem. Szatan kusi człowieka, ponieważ jest prze-





człowieka: „Wystaw na próbę swojego Boga - zobaczymy, czy On o tobie nie zapomniał!”. Taka pokusa przychodzi wtedy, gdy wewnętrznie czujemy się oszukani, opuszczeni, kiedy znienacka pojawia się choroba lub śmierć. Takie odczucia mógł mieć Prymas Wyszyński, kiedy prawdopodobne było, że jego ojciec już nie żyje, a on, kardynał, jest bezsilny. W takich sytuacjach łatwo zwątpić, bowiem wszystko wokoło zdaje się mówić, że to już koniec. Jakże często w naszym życiu przychodzą wątpliwości dotyczące miłosiernego, kochającego i sprawiedliwego Boga. Najczęściej jest to pokusa, która pochodzi od Złego. Święty Paweł także nas poucza: „*Żaden, kto w Niego wierzy, nie będzie zawstydzony*”. Można powiedzieć inaczej: kto zaufa Bogu, nie ulegnie pokusie, podobnie, jak Mistrz z Nazaretu.

Szeroka i łatwa jest droga ku zatraceniu. Wąska i trudna

konany o możliwości zwycięstwa. Tak przecież komuniści próbowali złamać Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odcięli go od ludzi i utrudniali modlitwę. Mieli nadzieję, że gdy nie pozwolą mu kontaktować się nawet z chorym ojcem, prymas wreszcie zacznie współpracować. Zapomnieli jednak, że był on mężem modlitwy, czerpiącym z kontaktu z Bogiem siły, które nie pozwoliły ulec pokusie kolaboracji. W ten sposób naśladował Chrystusa odpierającego ataki diabła.

Można także stwierdzić, że Szatan jest bardzo wytrwały, podsuwając wciąż nowe propozycje - pokusy. My, żyjący dzisiaj, jesteśmy permanentnie mamieni wieloma propozycjami. Pokusa gości w naszych sercach codziennie i jest wielokrotnie podsuwana ze wzmożoną intensywnością. Jawi się ona, jako dobro albo rzeczywistość, która jest nieunikniona. I tu jest właśnie pułapka. Wspomniany Pry-

mas Polski był kuszony w podobny sposób. Jeśli podpisałby dokument o lojalności, zażegnałby konflikt pomiędzy państwem, a Kościołem. Na pozór sensowna propozycja, w gruncie rzeczy okazałaby się kompromisem uwłaczającym godności ludzkiej. Trzeba nam nauczyć się z lekcji kuszenia Jezusa, że pokusa często upodabnia zło do dobra.

I jest jeszcze jeden element kuszenia na pustyni. Szatan próbuje w pokusie mówić do



- do nieba, a trudy symbolizują kuszenie Jezusa na pustyni. Wszystkim wierzącym w Chrystusa, Bóg nie oszczędza pokus, przecież modlimy się w pacierzu: „[...] i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw [...]”. Jednak nie jest tak, że zbawienie przekracza nasze możliwości, że jest poza naszym zasięgiem. Nie jest wysoko na niebie, ani daleko za morzem. Zbawienie jest w Ewangelii, w słowie wiary, którą głoszą apostołowie i ich następcy. Nie trzeba więc „ulatać wysoko myślami”, ani udawać się „hen za morze”, by doświadczyć zbawienia. Wystarczy, że swoimi ustami wyznamy, że Jezus jest Panem, i sercem uwierzmy, że Bóg Go wskrzesił z martwych.

Niewiele - w sferze deklaracji, wiele - w sferze życia. Serce ludzkie jest ponad rozumem, który się myli i jest skłonny do błędu. Dlatego „[...] sercem przyjęta wiara prowadzi do sprawiedliwości, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia” (por. Rz 10, 10). To dobra wiadomość dla maluczkich, którzy nie szukają Boga i Jego zbawienia w opastych tomach, lecz w prostych słowach Jezusa Chrystusa. Wiara nie potrzebuje naukowego uzasadnienia, jej jedynym uzasadnieniem jest serdeczne - z serca płynące - zawierzenie dziecka. „Kto wierzy, nie potknie się” (por. Iz 28, 16). Na próżno możni i mądrzy tego świata, pokładają nadzieję w układach i przymierzach z prze-

ciwnikami Boga, a z kłamstwami czynią sobie schronienie (por. Iz 28, 15). Nie ostoją się ludzkie przymierza i układy, kłamstwo sprowadzi zgubę. Bóg nie ma względu na ludzi - Żydów i nie-Żydów, bogatych i biednych, wierzących i agnostyków. „Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich” (por. Rz 10, 12). On jest Ojcem wszystkich narodów, „[...] wszystkich pokoleń, ludów i języków [...]” (Ap 7, 9). „On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają” (Rz 10, 12). Jego zbawienie jest blisko każdego człowieka, dosłownie na jego ustach i w jego sercu - w dniach pokoju i w chwilach pokuszenia. Bóg jest wierny w swoich



obietnicach, nie wymaga od swoich dzieci czynów niemożliwych do wykonania, spektakularnych. Wystarcza Mu proste, zwyczajne życie z wiary i z wiarą w zmartwychwstanie Jezusa, pierwszego człowieka z krwi i kości, który wskazał ludziom drogę do zbawienia. Jest to droga krzyżowa, ale przecież nie wiedzie przez całe życie. Trwa kilka godzin, kilka dni, tygodni, miesięcy albo kilka lub więcej lat. A i na tej drodze - choćby najdłuższej - Bóg posyła nam Szymonów z Cyreny i święte Weroniki, posyła swoją Matkę. Na końcu każdej drogi krzyżowej zawsze jest stacja XV: „Zmartwychwstanie”. Czternaście poprzedzających ją stacji, stanowią próby wiary. Co zrobić, by wyjść z nich zwycięsko?

Wielki Post ma być czasem naszego wzmacniania,

Szczęście czy pech?

Był raz starzec, który miał syna jedynaka i konia. Pewnego dnia koń wyrwał się z zagrody i uciekł na wzgórze.

– Uciekł ci koń? A to pech! - mówili sąsiedzi.

– Czemu tak mówicie? - pytał stary. – Skąd wiecie, że to pech?

I rzeczywiście, następnej nocy koń wrócił do zagrody, gdzie go zawsze karmiono i pojono, prowadząc ze sobą tuzin dzikich koni. Syn gospodarza

pogłębiania wiary, ustawiania na nowo hierarchii wartości, abyśmy nie ulegali pokusom. Oby Szatan, który atakuje wtedy, gdy jesteśmy słabi, kiedy zło wydaje się dobrem i gdy przychodzą myśli zwątpienia względem dobroci Boga, nie miał do nas dostępu! Te duchowe siły mogą w nas wzmocnić nabożeństwa wielkopostne, najpierw Drogi Krzyżowej odprowadzanej w piątki o godzinie 8³⁰ i 18³⁰ oraz 17⁰⁰ dla dzieci i młodzieży. Dalej nabożeństwa Gorzkich Żali o godz. 17⁰⁰ w niedzielne popołudnia, a kazania pasyjne w tym roku będzie głosił Ks. Tomasz Włodarczyk. Czy wreszcie Rekolekcje Wielkopostne, które rozpoczną się w czwartą Niedzielę Wielkiego Postu - 30. marca br., a plan dla wszystkich stanów

darza zobaczył je, wymknął się bocznym wyjściem i zamknął bramę. Nagle mieli teraz trzynaście koni zamiast żadnego. Sąsiedzi usłyszeli dobrą wieść i pobiegli do gospodarza.

– Trzynaście koni! Ale ty masz szczęście! On zaś odparł:

– Skąd wiecie, czy to szczęście?

Parę dni potem jego syn próbował ujeżdżać jednego z dzikich koni; został zrzucony i złamał nogę. Sąsiedzi znów przyszli wygłosić kolejny pochopny sąd:

znajdziemy w bieżącej „Skałce”. Głosić je będzie O. Grzegorz Marszałkowski OFM Cap (Kapucyn) z kościoła Św. Jakuba w Gdańsku. W naszym czasopiśmie znajdziemy też Program Wielkiego Tygodnia. Zachęcam również do zbierania codziennie, drobnych ofiar, do wielkopostnych skarbonek Caritasu.

Drodzy Parafianie i Czytelnicy! Niech ten rozpoczęty Wielki Post, pomoże nam w dostrzeżeniu żywego Boga, drugiego człowieka i własnej duszy, pośród współczesnego świata. „*Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia*” (por. 2 Kor 6, 3). Uczynki miłosierdzia co do duszy i co do ciała, niech staną się dla nas wielkopostnym programem nawrócenia i drogą do Królestwa Bożego. Szczęść Boże!



– Twój syn złamał nogę. To ci pech! Mądry gospodarz znów odrzekł:

- Skąd wiecie, czy to pech?

I rzeczywiście, niedługo potem w okolicy pojawił się dowódca wojskowy i zorganizowano pobór. Wszyscy sprawni młodzieńcy zostali wzięci do armii i wysłani na wojnę, z której nigdy nie wrócili. Zaś syn gospodarza ocalał, bo miał złamaną nogę.

Anonim

Rekolekcje Wielkopostne dla Dorosłych - 29.03-02.04.2025 r.

„PIELGRZYMI NADZIEI”

Sobota - 29. marca 2025 r. godz. 18⁰⁰ - Msza św. i rozpoczęcie rekolekcji

IV Niedziela Wielkiego Postu - 30. marca 2025 r.

godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰, 12³⁰, 18⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną

godz. 17⁰⁰ - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym

Poniedziałek - 31. marca 2025 r.

godz. 7⁰⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną

Wtorek - 1. kwietnia 2025 r.

godz. 7⁰⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną

Dzień Spowiedzi Świętej - od godz. 7⁰⁰, 8⁰⁰ i od 17⁰⁰

Środa - 2. marca 2025 r.

godz. 7⁰⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰ - Sakrament Chorych na Mszy św. i zakończenie Rekolekcji

Piątek - 4. kwietnia 2025 r. - Nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 8³⁰ lub 18³⁰

Rekolekcje Wielkopostne dla Szkół Podstawowych - 30.03. - 02.04.2025 r.

„PIELGRZYMI NADZIEI”

IV Niedziela Wielkiego Postu - 30. marca 2025 r..

godz. 11⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas I-VIII

Poniedziałek - 31. marca 2025 r.

godz. 9³⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas VII-VIII

godz. 11⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas IV-VI

godz. 12⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas 0-III

Wtorek - 1. kwietnia 2025 r..

godz. 9³⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas VII-VIII

godz. 11⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas IV-VI

godz. 12⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas 0-III

godz. 17⁰⁰ - 18³⁰ - **Sakrament Pokuty i Pojednania**

Środa - 2. marca 2025 r.

godz. 9³⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas VII-VIII

godz. 11⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną dla klas IV-VI

godz. 12⁰⁰ - Nauka rekolekcyjna dla klas 0-III

Piątek - 4. kwietnia 2025 r. - Nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 17⁰⁰

Rekolekcje Wielkopostne dla Szkół Ponadpodstawowych 30.03. - 02.04.2025 r.

„PIELGRZYMI NADZIEI”

IV Niedziela Wielkiego Postu - 30. marca 2025 r.

godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰, 12³⁰, 18⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną

Poniedziałek - 31. marca 2025 r.

godz. 14⁰⁰ - nauka rekolekcyjna w kościele

Wtorek - 1. kwietnia 2025 r.

godz. 14⁰⁰ - nauka rekolekcyjna w kościele

od godz. 14⁰⁰ - **Sakrament Pokuty i Pojednania**

Środa - 2. kwietnia 2025 r.

godz. 14⁰⁰ - Msza św. z nauką rekolekcyjną

Piątek - 4. kwietnia 2025 r. - Nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 18³⁰

Zapraszają Duszpasterze Parafii i Rekolekcjonista - O. Grzegorz Marszałkowski OFM Cap

LUBIĘ WIELKI POST

Dla wielu ludzi post zatracił swe religijne znaczenie. Często podejmowany jest on ze względów zdrowotnych (dieta odchudzająca) czy estetycznych (troska o piękna sylwetkę). Mass media niemal codziennie zapraszają autentycznymi świadectwami, a nawet z dokumentacją zdjęciową, aby wypróbować nowe diety-cud. Nawet na poście można więc zarobić. Klient nasz pan, a business is business. Mimo, że specjaliści ostrzegają przed cudownymi pigułkami i groźnymi negatywnymi konsekwencjami gwałtownego odchudzania (jo-jo efekt), amatorów nie brakuje. Przesada jednak i przebranie miary, jak wiadomo kończy się choroba: anoreksją lub bulimią. I wtedy z jednego problemu powstaje drugi. Problem spadku z wagi, to przede wszystkim sprawa woli (chęci) zmiany stylu żywienia, a nie "mechanicznego" przez (medykamenty) wpływania na proces przemiany materii.

A jak wygląda sprawa postu z motywów religijnych? Post o chlebie i wodzie jako praktyka pokutna brzmi jakoś niedzisiejszo. Dlatego nie ukrywałem mego zdziwienia, jak przed dziesięciu laty, pewna ponad 70-letnia pani, która odwiedziłem z racji kolędy, wyznała mi, że przez cały rok pości w środy i w piątki. W te dni spożywała ona tylko chleb i wodę. „Środę” ofiarowała za

kapłanów, a "piątek"... (nie pamiętam, bo to pierwsze mnie tak zaskoczyło). Pomyślałem z wdzięcznością: godne to i sprawiedliwe, i niespotykane. Chciałem owej pani wspomnieć, że my w zakonie w owe dni też pościmy. Czuliśmy się jednak trochę nieswojo, bo poza odmianą jakości jedzenia (jarskie dania), postu jako takiego już dawno nie praktykowałem.

Nieco później dowiedziałem się o wezwaniach Gospo (z objawień w Medjugorie) do postu w te dwa dni. W niektórych grupach modlitewnych, jak słyszałem, istnieje praktykowanie postu o wodzie i chlebie. I to czasem przez dziewięć dni jako forma wstawiennictwa o uzdrowienie. Sens postu i jego pożyteczne oddziaływanie na człowieka w wymiarze nadprzyrodzonym polega na wzmocnieniu sił duchowych. Kiedy apostołowie pewnego razu nie mogli uzdrowić chłopca-epileptyka Jezus, po wyrzuceniu im niewiary (małej wiary), uzdrowił go. Potem wyjaśnił im, że ten rodzaj duchów można wypędzić tylko przez modlitwę i post (por. Mt 17, 14-21). W tym wypadku post spełniał rolę podobną do tej, jaką pełni modlitwa wstawiennicza.

Podjęcie postu oznacza wolę przemiany siebie w duchu posłuszeństwa wezwaniu Jezusa: „Nawróćcie się i wierzcie w Ewangelię.” W prak-

tyce przez "post" rozumiemy podjęcie wyrzeczenia i absty-nencji, aby odciążyć swe ciało i duszę od tego, co może samo w sobie nie jest złe, ale co nie jest nam też do życia konieczne. Powstałe w ten sposób rezerwy dobra, n.p. czasu, mogą przyczynić się do mego zbliżenia do Boga i bliźniego. Ograniczając używki takie jak papierosy, alkohol, słodczyce czy kino mogą powstać nadwyżką finansową łatwiej wesprzeć jako jałmużną osobę w potrzebie. Rezygnując przykładowo z wielogodzinnego ślęczenia przy TV lub komputerem mam więcej czasu dla Pana Boga (na modlitwę, czytanie pisma św.) i moich najbliższych w domu (na wspólny spacer, grę lub rozmowę itp.). Uzyskanie większej harmonii w życiu przy pomocy wysiłku woli i samozaparcia wielkopostnego, daje dużo radości i satysfakcji. Porażki naszej słabej woli jeszcze bardziej zachęcają nas do ufności i szukania wsparcia u Boga, także w sakramencie pojednania.

„Wielki Post” tak bardzo odpowiada człowiekowi. Gdyby go nie było, trzebaby go chyba wymyślić. Dlatego ten czas tak sobie cenię i tak go lubię.

*Ojciec Marek Machudera,
kapucyn*

KRÓTKIE OPOWIADANIE – JEZU UFAM TOBIE

Jasiek Dolina

Krystyna złapała się za głowę. Ależ dzień mi wyskoczył. Tyle spraw do załatwienia od samego rana i jeszcze od godziny 17-tej aż do późnego wieczora oczekiwanie na transport nowego biurka. Czy nie mogli bardziej precyzyjnie określić czasu dostawy, w widełkach dwu – trzy godzinnych? Jest jak jest i mówi się trudno. Ha, ale czy ja będę mogła dzisiaj pójść na Mszę świętą? Rano odpada, bo wizyta u lekarza, a wieczorem...? Wieczorem... „na dwoje babka wróżyła”. Wszystko zależy o której godzinie przywiozą biurko. Jak się wstrzele, będzie ok!, jak nie, mówi się trudno. Krystyna poczuła swoisty dyskomfort. Od wielu, wielu lat, kiedy to Pan Bóg wysłuchał jej bardzo delikatną prośbę, każdego dnia uczęszczała na Mszę świętą. Można kolokwialnie powiedzieć, weszło jej to w krew. Owszem bywało, że nie uczestniczyła w Eucharystii, ale to bardzo, bardzo rzadko.

W takim dniu coś jej brakowało, dzień wydawał się niepełny. Trochę z minorową miną udała się na planowaną wizytę medyczną. Rozpogodziła się jednak po chwili i z pełną pewnością w sercu wyszeptała: Panie Jezu ufam Tobie, Ty wiesz, że Ci ufam. Proszę, zajmij się tą sprawą, bym mogła dziś uczestniczyć w Eucharystii, by dostawa biurka nie przeszkodziła mi w tym. W poczekalni przychodni było sporo ludzi i jak

przeważnie u tej pani doktor pewien „poślizg” czasowy. Nikt jednak nie narzekał, z uwagi na bardzo rzetelne podejście pani doktor do pacjentów. Czując na swoje wejście do gabinetu, Krystyna wyciągnęła do czytania najnowszy numer „Galilei”. Siedzący obok mężczyzna, zerkał z ciekawością w jej stronę. O, widzę, że pani czyta „Galileę”. To bardzo ciekawe czasopismo. Nie wiedziałem, że wyszedł kolejny numer. Czy byłaby pani tak uprzejma na chwilę pokazać mi. Zerknę tylko okiem na przewodni temat tego numeru. Proszę bardzo, odparła Krystyna, wręczając pismo rozmówcy. Pan Jerzy proszę – rozległo się wołanie od drzwi gabinetu. To mnie wołają, uśmiechnął się do Krystyny rozmówca, oddając „Galileę”. Po zakończonej wizycie u lekarza pan Jerzy podszedł jeszcze raz do Krystyny. Czy mogę teraz przejrzeć czasopismo? Ależ oczywiście, nie ma sprawy, odpowiedziała Krystyna. Jerzy dłuższą chwilę wertował strony czasopisma. O sporo ciekawych artykułów jest w tym numerze, skomentował przeglądanie. Muszę go nabyć. Zrobię to dziś, po Mszy świętej w Farze. Przepraszam pana, a o której jest tam Msza święta zapytała Krystyna. Jak to, nie wie pani? – zdziwił się Jerzy. Odkąd pamiętam, zawsze o godzinie piętnastej jest w tym pięknym kościele Koronka do Miłosierdzia Bożego i potem Msza święta, wyjaśnił mężczy-

zna. Tyle lat mieszkam w tym mieście i ze wstydem przyznaję się, że nie wiedziałam. Pewnie dlatego, że mieszkam daleko od Fary i rzadko tam bywam, dodała Krystyna na usprawiedliwienie.

Zapraszam zatem serdecznie, bo to moja parafia rzekł Jerzy i z szarmanckim ukłonem pożegnał się z Krystyną. Oj skorzystam z zaproszenia i to szybciej niż pan się spodziewa, pomyślała Krystyna odprowadzając wzrokiem wychodzącego Jerzego. Zaraz potem została poproszona do gabinetu. Po wizycie lekarskiej uradowana wracała do domu. W myślach rozmawiała z Panem Jezusem. Jaki Ty jesteś szybki w działaniu Panie Jezu. Widzę, że na poważnie wzięłeś sobie do swego Serca moją prośbę i podrzuciłeś rozwiązanie. Dziękuję Ci. Tak, tak, przez pana Jerzego, poinformowałeś mnie o Mszy świętej o godzinie piętnastej w Farze i to jeszcze poprzedzonej Koronką do Miłosierdzia Twojego. Jaki Ty Panie jesteś wspaniały, jaki dobry i miłosierny. Dziękuję Ci. Będę w Farze o piętnastej, a Koronkę i Mszę ofiaruję jako dziękczynienie za Twoją dobroć, za to, że nie zawodziś, gdy szczerze, z głębi serca wołamy Jezu ufam Tobie. Wieczorem Krystyna przekonała się dobitnie, jak bardzo pomógł jej króciutki akt strzelisty: Jezu ufam Tobie. Gdyby nie spotkanie z panem Jerzym w przychodni, nie byłaby na Mszy św. tego dnia. Biurko przywieźli o godzinie 18²⁵, akurat gdy w jej parafii odprawiana jest wieczorna Msza św.



Za rodziny przeżywające kryzys

Módlmy się, aby rodziny podzielone znalazły w przebaczeniu uzdrowienie ze swoich zranień i odkryły na nowo, także w swoich różnicach, wzajemne bogactwo.

01 marca – Sobota

07⁰⁰ Za wszystkie dusze w czyśćcu cierpiące
07³⁰ GODZINKI
08⁰⁰ † Antoni Czerniawski (29 greg.)
18⁰⁰ † Jadwiga Matysek w 15 r. śm.

02 marca – VIII Niedziela

Zwykła

06³⁰ †† Leokadia, Marcin oraz rodzice i rodzeństwo z obojga stron
08⁰⁰ † Antoni Czerniawski (30 greg.)
09³⁰ † Henryk (1 greg.)
11⁰⁰ Dziękczynna z okazji 18 urodzin Oliwii Brennenstuhl z prośbą o błogosławieństwo Boże, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej
12³⁰ PARAFIALNA
18⁰⁰ W intencji Żywego Różańca

03 marca – Poniedziałek

07⁰⁰ † Tycjan Boryło
08⁰⁰ †† Irena Paczocha w 17 r. śm., Stanisław Paczocha, Marek Bastian, zmarli z rodziny Paczocha i Kitowskich oraz za dusze w czyśćcu cierpiące
18⁰⁰ † Henryk (2 greg.)
18⁰⁰ †† Marianna w 13 r. śm., Leon z okazji urodzin i imienin oraz zmarli z rodziny Napierałów i Grocholskich

04 marca – Wtorek

święto św. Kazimierza, królewicza
07⁰⁰
08⁰⁰ † Henryk (3 greg.)
08⁰⁰ †† Lubomira^(k) Władysława^(k) Bolesław ojciec oraz Bolesław syn
18⁰⁰ †† Leon i Adam w 37 r. śm. oraz za zmarłych z rodziny

05 marca – Środa Popielcowa

07⁰⁰ † Witold Majchrzak
08⁰⁰ O bł. Boże i zdrowie dla Anny i Jana Wesołowskich
18⁰⁰ Za zmarłych z Żywego Różańca
19⁰⁰ † Henryk (4 greg.)

06 marca – Czwartek

07⁰⁰ † Henryk (5 greg.)
08⁰⁰ Dziękczynna z okazji 100 urodzin Zofii Bobko z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Bożej
18⁰⁰ † Krystyna Drozdowska w 13 r. śm. – int. od członkiń 15 Róży p.w. Św. Judy Tadeusza

07 marca – Piątek

07⁰⁰ Za dusze w czyśćcu cierpiące
08⁰⁰ †† Maria, Ludwik, Mieczysław, Stanisława^(k) Henryk oraz Adela z rodziny Kęпка
18⁰⁰ † Henryk (6 greg.)
18⁰⁰ † Bogdan Wartner

08 marca – Sobota

07⁰⁰ † Feliksa Kozłowska z 21 Róży - 1 r. śm. - int. od ŻR
07³⁰ GODZINKI
08⁰⁰ † Henryk (7 greg.)
18⁰⁰ †† Feliksa (k) Kozłowska oraz rodzice i rodzeństwo

09 marca – I Niedziela

Wielkiego Postu

06³⁰ † Anna Brzostek w 16 r. śm.
08⁰⁰ †† Ryszard Kwiatkowski, Marian Nagiel, zmarli z rodziny Kwiatkowskich, Krużewskich, Osińskich i Nagiel oraz za wszystkie dusze w czyśćcu cierpiące
09³⁰ †† Mama Irena Benderska oraz babcia Franciszka Zybert w rocznicę śm.
11⁰⁰ †† Mieczysław w 55 r. śm., Weronika, Stanisław, Janusz, Elżbieta oraz Mieczysław w 8 r. śm.
12³⁰ Dziękczynna z okazji urodzin Wandy z prośbą o bł. Boże i zdrowie dla Jubilatki i całej rodziny

18⁰⁰ † Henryk (8 greg.)

10 marca – Poniedziałek

07⁰⁰
08⁰⁰ Dziękczynno - błagalna za wszelkie otrzymane łaski z okazji 70 urodzin Reginy Gajberger z prośbą o bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Bożej na dalsze lata
18⁰⁰ † Henryk (9 greg.)
18⁰⁰ Zmarli z rodziny Zaborowskich, Szwałkowskich, Borkowskich, Wirskich, Wrońskich, Wnuk-Lipińskich oraz Ryngwelskich

11 marca – Wtorek

07⁰⁰
08⁰⁰ † Henryk (10 greg.)
18⁰⁰ †† Piotr Wontorski w 29 r. śm. oraz Wanda Wontorska

12 marca – Środa

07⁰⁰
08⁰⁰ †† Halina i Edward
18⁰⁰ † Henryk (11 greg.)

13 marca – Czwartek

07⁰⁰ † Henryk (12 greg.)
08⁰⁰
18⁰⁰ †† Rodzice Agnieszka i Franciszek oraz brat Kazimierz z rodziny Antkowiak

14 marca – Piątek

07⁰⁰
08⁰⁰ † Henryk (13 greg.)
18⁰⁰ Dziękczynna z okazji 82 urodzin Danuty Ruk z prośbą o bł. Boże, zdrowie i potrzebne łaski na dalsze lata

15 marca – Sobota

07⁰⁰ † Henryk (14 greg.)
07³⁰ GODZINKI
08⁰⁰ O bł. Boże i zdrowie dla członkiń i ich rodzin z 13 Róży p.w. Św. Zyty
18⁰⁰ †† Bernadeta i Franciszek Mikołajczak

16 marca – II Niedziela

Wielkiego Postu

- 06³⁰ †† Rodzice, krewni,
dziadkowie z obojga stron,
mąż Andrzej, bratowa Alicja
oraz brat Kazimierz
- 08⁰⁰ †† Czesław, Agnieszka,
Bronisława^(k) Agnieszka,
teściowie i sąsiedzi Wituch
- 09³⁰ O bł. Boże, zdrowie i
potrzebne łaski dla członków
i ich rodzin z 15 Róży
p.w. Św. Judy Tadeusza
- 11⁰⁰ †† Waldemar, ks. Henryk
oraz dziadkowie z obojga stron
- 12³⁰ PARAFIALNA
- 18⁰⁰ † Henryk (15 greg.)

17 marca – Poniedziałek

- 07⁰⁰ †† Marianna i Alojzy
- 08⁰⁰ † Henryk (16 greg.)
- 18⁰⁰ O bł. Boże i zdrowie dla członków
i ich rodzin z VI Róży M
p.w. Bł. Ks. B. Komorowskiego
- 18⁰⁰ O bł. Boże i zdrowie dla członków
i ich rodzin z 30 Róży
p.w. Św. Michała, a zmarłym
wieczną radość nieba

18 marca – Wtorek

- 07⁰⁰ † Henryk (17 greg.)
- 08⁰⁰ †† Eleonora i Kazimierz
Ortmann
- 18⁰⁰ † Joanna Wróblewska w 25 r. śm.,
jej mąż Zygmunt oraz dziadkowie
Benigna i Leopold

19 marca – Środa

ur. św. Józefa, oblubieńca NMP

- 07⁰⁰ † Henryk (18 greg.)
- 08⁰⁰ rez.
- 18⁰⁰ † Józefa Cichon
w dniu imienin

20 marca – Czwartek

- 07⁰⁰ †† Józef i Antonina,
dziadkowie z obojga stron
oraz rodzice chrzestni
- 08⁰⁰ † Henryk (19 greg.)
- 18⁰⁰ †† Marianna Barłóg w 13 r.
śm. oraz Jan Barłóg

21 marca – Piątek

- 07⁰⁰ † Henryk (20 greg.)
- 08⁰⁰ † Siostra Łucja, jej mąż
Kazimierz Nowakowie o
raz rodzice Joanna i Kazimierz
Przesławscy

- 18⁰⁰ †† Rodzice Krystyna Nowak
w 1 r. śm. i Grzegorz Nowak
w 8 miesięcy po śm.
- int. od dzieci

22 marca – Sobota

- 07⁰⁰ †† Błażej Tobolski w 3 r. śm.,
Barbara Tobolska oraz rodzice
z obojga stron Szarlotta
i Mieczysław Tobolscy
oraz Irena i Mieczysław
Strawscy
- 07³⁰ GODZINKI
- 08⁰⁰ † Henryk (21 greg.)
- 08⁰⁰ † Marian Kotecki w 2 r. śm.
- 18⁰⁰ W intencji Polonii Gdańskiej

23 marca – III Niedziela

Wielkiego Postu

- 06³⁰
- 08⁰⁰ †† Rodzice Marianna i Roman
- 09³⁰ †† Mąż Ryszard, brat Leszek
oraz Józefa^(k)
- 11⁰⁰ Dziękczynna za otrzymane
łaski z prośbą o dalsze Boże
błogosławieństwo, dary Ducha
Świętego i opiekę Maryi
dla Henryki, Konrada, Anny,
Pawła, Dariusza i Sylwii
- 12³⁰ PARAFIALNA
- 18⁰⁰ † Henryk (22 greg.)

24 marca – Poniedziałek

- 07⁰⁰ † Henryk (23 greg.)
- 08⁰⁰ †† Lech, Janina, Bronisława
oraz dziadkowie z obojga stron
- 18⁰⁰ †† Genowefa i Jan Sapron

25 marca – Wtorek – uroczystość

Zwiastowanie Pańskie

- 07⁰⁰ O cudowne uzdrowienie
dla Anny, Madzi, Ani,
Antoniego, Łucji, Jana
i miłość do kościoła Świętego
- 08⁰⁰ † Henryk (24 greg.)
- 18⁰⁰ † Włodzimierz Mrowicki
w 1 r. śm.

26 marca – Środa

- 07⁰⁰ † Henryk (25 greg.)
- 08⁰⁰ rez.
- 18⁰⁰ †† Barbara Łukowicz
w 28 r. śm. oraz zmarli z
rodziny
- 18⁰⁰ † Edward Grabowski
w 16 r. śm.

27 marca – Czwartek

- 07⁰⁰ rez.
- 08⁰⁰ † Henryk (26 greg.)
- 18⁰⁰ W intencji Apostolatu
Maryjnego

28 marca – Piątek

- 07⁰⁰
- 08⁰⁰
- 18⁰⁰ † Henryk (27 greg.)

29 marca – Sobota

- 07⁰⁰ † Leopold
- 07³⁰ GODZINKI
- 08⁰⁰ † Henryk (28 greg.)
- 18⁰⁰ † Zbigniew Poniewierski
w 7 r. śm.

30 marca – IV Niedziela

Wielkiego Postu

Niedziela Laetare

- 06³⁰
- 08⁰⁰ O bł. Boże i zdrowie dla członków
i ich rodzin z 21 Róży
p.w. Serca Jezusowego
- 09³⁰ †† Ryszard Ostrzyżek, ojciec
Teofil, brat Edward, babcia
Zofia, dziadek Waław
oraz Krystyna Raduńska
- 11⁰⁰ Dziękczynna z okazji 40 urodzin
Krzysztofa i 36 urodzin Wojciecha
z prośbą o bł. Boże, zdrowie
i potrzebne łaski na dalsze lata
- 12³⁰ PARAFIALNA
- 18⁰⁰ † Henryk (29 greg.)

31 marca – Poniedziałek

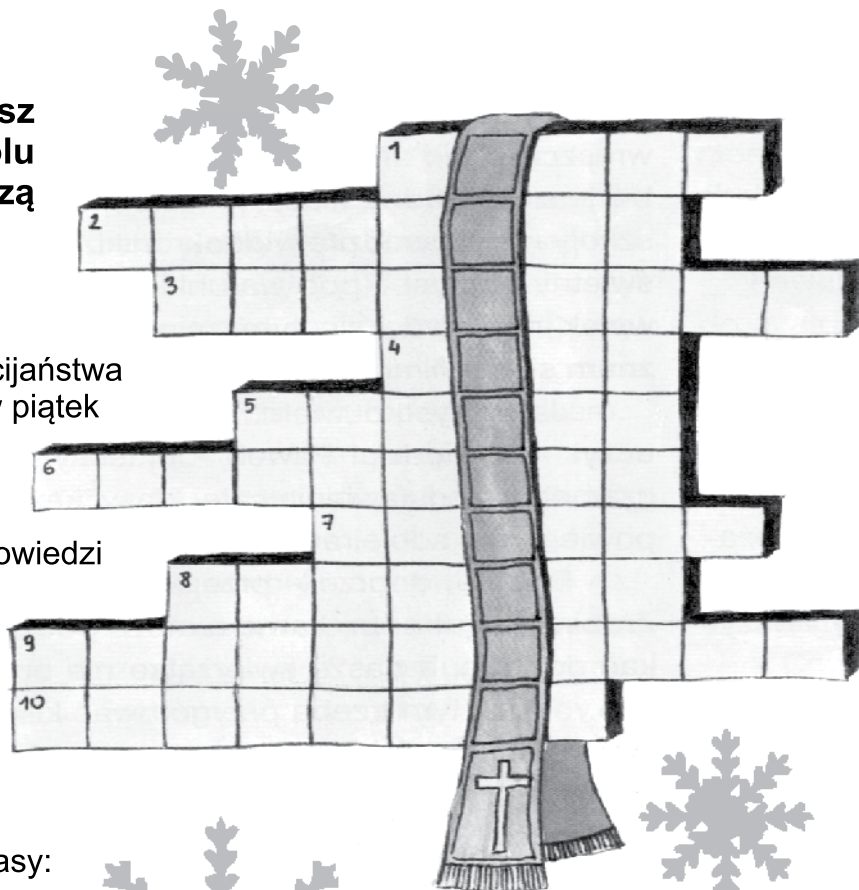
- 07⁰⁰
- 08⁰⁰ † Henryk (30 greg.)
- 18⁰⁰ ZBIOROWA:
- 1) † Henryk Stańkowski
 - 2) †† Jarosław Pietrzak,
żona Krystyna
oraz córka Małgorzata
 - 3) bł. Boże i zdrowie dla rodziny
i przyjaciół
 - 4) Za zmarłych z rodziny
Cichonów i Ignasiaków
 - 5) †† Jerzy, Jan, Jadwiga,
Brygida z rodziny
Kalkowskich, Helena, Waław,
Czesława^(k) Lidia, Romuald,
Artur, Eustachiusz z rodziny
Rytel, Zofia, Waław Dybciak,
Katarzyna Nacmer, Tekla
i Alojzy Klewiato
oraz za dusze w czyśćcu
cierpiące

KAMYCZEK

Zadanie 1 KRZYŻÓWKA WIELKOPOSTNA

Odgadnięte wyrazy wpisz do diagramu. Litery w polu oznaczonym stulą utworzą rozwiązanie.

1. Symbol zbawienia
2. Sakrament pokuty
3. Największe święto chrześcijaństwa
4. Zachowujemy go zwykle w piątek
5. Kolor pokutny
6. ... Palmowa
7. Wynagrodzenie za grzech
8. Wyznajemy je podczas spowiedzi
9. Siedzi w nim spowiednik
10. ... sumienia przed każdą spowiedzią



UŚMIECHNIJ SIĘ

Jasio zwierza się koledze z klasy:

- Są dni, kiedy nie chce mi się wstawać z łóżka i iść do szkoły...
- A jakie to są dni?
- Przeważnie od poniedziałku do piątku.



UŚMIECHNIJ SIĘ

Jarek pyta Krzysia:

- Czy wiesz dlaczego słonie nie mogą chodzić do szkoły podstawowej?
- Nie mam pojęcia...
- Bo nie mieszczą się w drzwiach.

A dlaczego słonie nie mogą chodzić do gimnazjum?

Już mnie nie złapiesz!

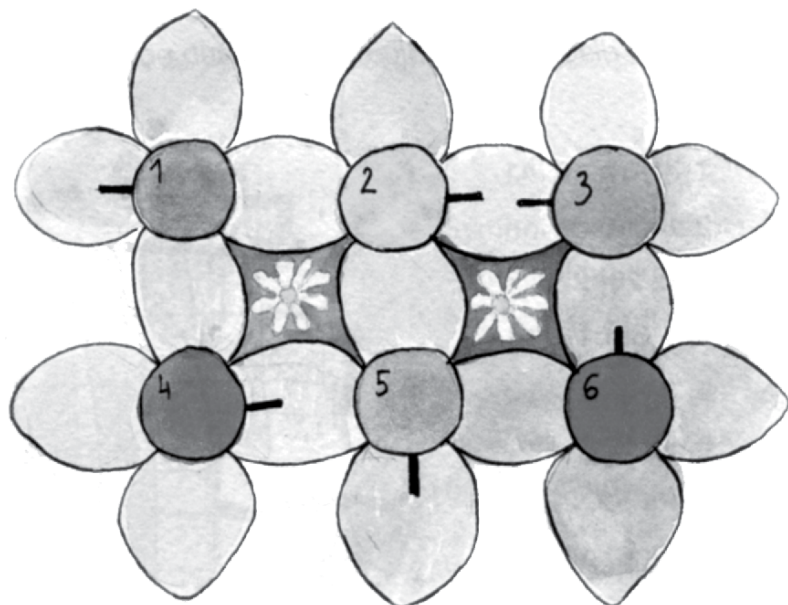
Oczywiście dlatego, że nie mieszczą się w drzwiach.

- Wcale nie! Dlatego, że nie mają ukończonej szkoły podstawowej!

Zadanie 2 REBUS



Zadanie 3 WIRÓWKA MARCOWA



Odgadnięte słowa wpisz prawoskrętnie do diagramu zaczynając od pola z cyfrą. Drugą literę wpisz w pole z cyfrą. Z liter w ponumerowanych polach odczytaj wyraz, który jest rozwiązaniem zadania.

UŚMIECHNIJ SIĘ

- Na religii:
- Kto widzi i wie wszystko?
Na to Jasiu:
- Moja sąsiadka...

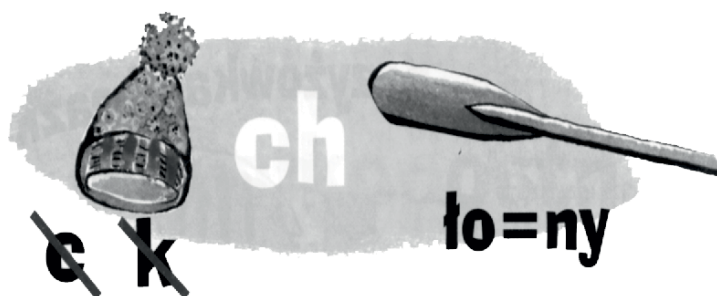


1. Robi się z niej swetry
2. Imię żeńskie
3. Strój liturgiczny księdza
4. Część nogi
5. Służy do zapisywania notatek
6. Jest potrzebny na lekcji geografii



- Nauczycielka pyta dzieci:
- Jakie macie zwierzęta w domach?
- Ja mam psa.
- A ja mam kota.
- A ja mam kurczaka w zamrażarce... - mówi Jaś

Zadanie 4 REBUS



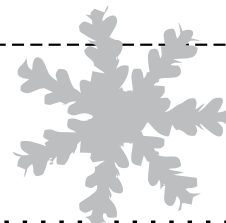
Nagrody będą losowane i wręczone po Mszy Świętej o godz. 11.00 w ostatnią niedzielę miesiąca.

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy przekazywać ks. Proboszczowi Zbigniewowi Cichon, siostrze Jankancie, lub wrzucić do skrzynki pocztowej znajdującej się przy drzwiach wejściowych plebanii.



KUPON KONKURSOWY NR 03/2025

Miejsce do wklejenia NAKLEJKI KONKURSOWEJ



Imię Nazwisko

Adres

ZADANIE I

ZADANIE II

ZADANIE III

ZADANIE IV

KATOLICY W AKCJI

Odnówić wszystko w Chrystusie (św. Pius X)

Rok Duszpasterski 2024/25

„PIELGRZYMI NADZIEI”

FORMACJA marzec A.D. 2025

Temat i tekst do medytacji:

MIŁOSIĘRDZIE BOŻE ŹRÓDŁEM NADZIEI

Z nauczania Świętego Jana Pawła II

«Kościół głosi prawdę o miłosierdziu Boga objawioną w ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie i wyznaje ją na różne sposoby. Kościół stara się również czynić miłosierdzie ludziom przez ludzi, widząc w tym nieodzowny warunek zabiegów o lepszy, „bardziej ludzki” świat dnia dzisiejszego i jutrzejszego. [...] Wołamy przecież kierując się tą wiarą, nadzieją i miłością, którą Chrystus zaszczerpił w naszych sercach. Jest to równocześnie miłość do Boga, którego człowiek współczesny nieraz tak bardzo oddalił od siebie, uczy-

nił sobie obcym, głosząc na różne sposoby, że jest mu „niepotrzebny”. Jest to więc miłość do Boga, którego obrazę-odepchnięcie przez człowieka współczesnego czujemy głęboko, gotowi wołać wraz z Chrystusem na krzyżu: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). I jest to równocześnie miłość do ludzi, do wszystkich ludzi bez wyjątku i bez żadnego podziału: bez różnicy ras, kultur, języków, światopoglądów. Bez podziału na przyjaciół i wrogów. [...] **I jeśli ktokolwiek ze współczesnych nie podziela tej wiary i nadziei,**



która każe mi jako słudze Chrystusa i szafarzowi tajemnic Bożych (por. 1 Kor 4, 7) wołać w tej godzinie dziejów o miłosierdzie Boga samego dla ludzkości, to niech zrozumie bodaj motyw owej troski podyktowanej miłością człowieka i wszystkiego, co ludzkie, a co w odczuciu tak bardzo wielu współczesnych jest zagrożone wielkim niebezpieczeństwem. Ta sama tajemnica Chrystusa, która odsłaniając przed nami wielki powołanie człowieka kazała proklamować w Encyklice Redemptor hominis jego niezwykłą godność, każe równocześnie głosić miłosierdzie jako miłosierdną miłość Boga, objawioną w tajemnicy Chrystusa. I każe też do tego miłosierdziu odwoływać się, wzywać go na naszym trudnym i przełomowym etapie dziejów Kościoła i świata [...]»
[Z encykliki o Miłosierdziu Bożym „Dives in Misericordia”, Rzym – Watykan, 30.XI. A.D. 1980, 15]

Opr. A. Kakareko



OBCHODY JUBILEUSZU ROKU ŚWIĘTEGO W LATACH 1625-1825

Wiek XVII w dziejach Kościoła zapisał się jako czas odnowy Katolicyzmu, zwany Kонтreformacją. Jest to także okres dominacji kultury Baroku charakteryzującej się przepychem i bogactwem form artystycznych zwłaszcza w architekturze i sztuce. W tym stuleciu zostały zwołane 4 wielkie Jubileusze w latach: 1625, 1650, 1675 oraz w roku 1700, który to zamykał wiek XVIII a otwierał kolejne stulecie. W sierpniu 1624 r. papież Urban VIII (1568-1644) bullą „Omnes gentes plaudite manibus” („Wszystkie narody klaskajcie w dłonie”) ogłosił uroczyste Wielki Jubileusz Roku 1625. Otwarcia tegoż Roku Świętego dokonał papież osobiście w wigilię Bożego Narodzenia 24 XII roku 1624. W tej uroczystości uczestniczył też królewicz Władysław Waza, późniejszy król Polski. Obchody Roku Świętego zapowiadały się

hucznie. Podczas procesji rozdawano złote monety, wieczorami zaś organizowano pokazy ogni sztucznych. Papież okazywał niezwykłą pobożność podczas poszczególnych celebracji i ceremonii. W Domu Pielgrzyma Bractwa Świętej Trójcy osobiście obmywał nogi ubogim i składał na rzecz Bractwa – które zajmowało się ubogimi pątnikami – hojne ofiary. Podczas tego Roku Świętego odbyły się też trzy kanonizacje: Elżbiety portugalskiej (1271-1336), Andrzeja Avellino (1521-1608) i Feliksa z Cantalice (1515-1587). Uroczyste zamknięcie tego Roku Świętego 1625, w której to uroczystości uczestniczył m.in. arcyksiążę austriacki Leopold (1640-1705), miało miejsce w wigilię Bożego Narodzenia, jednak wszystkie przywileje Roku Świętego zostały rozszerzone na wszystkie kraje chrześcijańskiej Europy również w następnym roku 1626, w którym to odbyła się również konsekracja watykańskiej Bazyliki Św. Piotra, po jej gruntownej przebudowie, w wystroju, który mamy do dzisiaj. Połowinki siedemnastego stulecia uświetnił



Papież Urban VIII

Jubileusz Roku Świętego 1650. Ogłosił go papież Innocenty X (1574-1655) bullą „Appropinquat Dilectissimi Filii” („Niech ukochany Syn się przybliży”) z 4 maja 1649 r. Zgodnie z już wielowiekową tradycją Święte Drzwi w Bazylice Św. Piotra otworzył sam papież w wigilię Bożego Narodzenia 1649 r. Podczas tego Jubileuszu – jak obliczyli historycy – Rzym gościł ponad 700 tysięcy pątników. W samych obchodach Wielkiego Tygodnia uczestniczyło ok. 70 tysięcy pielgrzymów. W Wielki Czwartek Innocenty X osobiście umył nogi ubogim pątnikom ze schroniska Bractwa Świętej Trójcy. Gościło też wówczas w Rzymie wiele osobistości, w tym członkini Trzeciego zakonu franciszkańskiego, księżniczka Małgorzata Sabaudzka



Papież Innocenty X



Papież Klemens X

(1589-1655) i księżę Brunszwiku Jan Fryderyk (1625-1679), który w tym czasie przeszedł z protestantyzmu na katolicyzm. Po zakończeniu Jubileuszu Innocenty X rozszerzył go na następny rok w całym świecie katolickim a później również – bullą „Salvator et Dominus” („Zbawiciel i Pan”) z 8 i 12 01. 1654 r. – m.in. na Indie Zachodnie. Przedostaniem Jubileuszem siedemnastego stulecia był Rok Święty 1675. Ogłosił go 16. kwietnia 1674 r. bullą „Ad Apostolicae Vocis Oraculum” („Do wyroczni głosu apostołskiego”) papież Klemens X (1590-1676). To ten papież, który przy Kurii Rzymskiej utworzył specjalną Kongregację do spraw Rzeczypospolitej. Bulla jubileuszowa została odczytana w portyku Bazyliki Świętego Piotra w święto Wniebowstąpienia Pańskiego 3 maja,

zwykle liczbę pielgrzymów z obszaru Rzeczypospolitej. Reprezentowali oni przeważnie niższe warstwy społeczne. Było to już dwa lata po słynnym zwycięstwie – wtedy jeszcze hetmana – Jana Sobieskiego nad Turkami pod Chocimem, zaś w roku Jubileuszu Jan Sobieski powtórnie pokonał Turków skutecznie broniąc przed nimi Lwów. Rok Święty AD 1700 zamykał wiek XVII otwierając zarazem osiemnaste stulecie, które zapisało się w historii jako czas tzw. „Oświecenia”, które to charakteryzowało się wzmożoną działalnością sekularyzacyjnych, liberal-

tydzień po jej podpisaniu. Jedną z głównych postaci tego Jubileuszu była szwedzka królowa Krystyna, która w roku 1654 przeszła na katolicyzm i zamieszkała w Wiecznym Mieście. Papież Klemens X był już wtedy w podszłym wieku, dlatego odwiedził Bazylikę odpustowe tylko 5 razy. Ten Rok Święty przyciągnął też do Rzymu większą niż

nych prądów umysłowych i społecznych, krytycznie nastawionych do Kościoła Katolickiego w czym to celowały licznie powstające w tym czasie struktury masońskie. Jubileusz roku 1700 ogłosił w święto Wniebowstąpienia Pańskiego 28 maja 1699 r. papież Innocenty XII (1615-1700) bullą „Regi saeculorum” („Do Króla wieków”). Otwarcie Drzwi Świętych w wigilię Bożego Narodzenia odbyło się w dramatycznych okolicznościach. Schorowany papież Innocenty nie mógł sobie poradzić z otwarciem, także wyznaczony do tego kard. dziekan Cybo też zaniemógł w ostatniej chwili, dopiero kardynałowi Emanuele Bouillon udało się je otworzyć. Fakt ten można interpretować symbolicznie jako zapowiedź trudnej sytuacji Kościoła w nadchodzącym stuleciu. W uroczystości otwarcia świętych drzwi Jubileuszu AD 1700 uczestniczyła też wdowa po królu Janie III Sobieskim, królowa Maria



Papież Innocenty XII



Papież Klemens XIV

Kazimiera wraz ze swymi synami Jakubem, Aleksandrem i Konstantynem oraz dworem liczącym 260 osób. Przybyła na czas Jubileuszu do Wiecznego Miasta i zamieszkała w pałacu Odelscalchi. Innocenty XII, który znał królową jeszcze z czasów swej posługi jako nuncjusza apostolskiego w Rzeczypospolitej otoczył rodzinę zwycięscy spod Wiednia szczególną troską. Wśród znamienitych Polaków przybyłych w tym Roku Świętym do Rzymu można jeszcze wymienić biskupa warmińskiego Andrzeja Załuskiego, biskupa kijowskiego Pawła Gomolińskiego, ordynata Tomasza Józefa Zamojskiego, starostę warszawskiego Stanisława Krasieńskiego oraz podskarbiego koronnego Hieronima Lubomirskiego. Radosne obchody Jubileuszu zakłócił nagły zgon papieża Innocentego. Jego następca Klemens XI (1649-1721) dokończył Rok Święty sam angażując się niezwykle aktywnie w poszczególne

obrzędy i ceremonie. Jubileusz Roku Świętego 1725 ogłosił papież Benedykt XIII (1649-1730) bullą „Redemptor et Dominus noster” (Odkupiciel i Pan nasz”) w dniu 29 czerwca 1724 r., w dniu liturgicznego Święta Apostołów Piotra i Pawła. Papież ten podczas swego pontyfikatu postawił sobie za zadanie realizację postanowień Soboru Trydenckiego.

Przewodniczył wszystkim ceremoniom i obrędom jubileuszowym wyróżniając się swoją pobożnością. Od 15 kwietnia do 29 maja w Bazylice Świętego Jana na Lateranie miał miejsce Synod Prowincji Rzymskiej. W tym czasie Rzym gościł także 370 byłych niewolników z Tunezji wykupionych przez Zgromadzenie Ojców Redemptorystów. Sam papież z ciekawością słucał ich relacji i obdarował ich szczerze podarunkami. Podczas Jubileuszu oddano też do użytku słynne Schody Hiszpańskie. Z terenów Rzeczypospolitej przybyło na obchody Jubileuszu ok. 400 pielgrzymów. Polaków re-

prezentowała również wnuczka Jana III Sobieskiego Maria Klementyna, która w roku 1719 poślubiła pretendenta do tronu angielskiego Jakuba III Stuarta i razem z mężem zamieszkała na stałe w Rzymie w pałacu przy Piazza degli Apostoli. Polacy zjechali również licznie do Rzymu już po zakończeniu Roku Świętego w roku 1726 na kanonizację Stanisława Kostki. W Jubileuszu wziął również słynny polski podróżnik, nazwany przez współczesnych ostatnim pielgrzymem-krzyżowcem, Tomasz Stanisław Wolski, który namawiał papieża na zwołanie krucjaty przeciwko Turkom. On to wprost z Rzymu po uzyskaniu odpustu jubileuszowego udał się z pielgrzymką do Jerozolimy, którą to opisał później w słynnym dziele „Illustris peregrinatio Jerosolimitana” („Słynna pielgrzymka do Jerozolimy”). Wolski po pielgrzymce do Zie-



Papież Benedykt XIII

mi Świętej, podczas której zwiedził też Malte i Trypolis w dzisiejszej Tunezji, powrócił do Rzymu aby wziąć udział w obrzędzie kanonizacji Stanisława Kostki. Rok Święty Anno Domini 1750 mimo niełatwej sytuacji politycznej Państwa Kościelnego w tym czasie, ogłosił 5 marca 1749 roku bullą „Peregrinantes” („Pielgrzymi”) papież Benedykt XIV (1675-1758). Papież ten podczas swego pontyfikatu poczynił szereg reform zarówno w Kościele jak i w Kurii Rzymskiej: skutecznie zniósł nepotyzm w państwie kościelnym, ograniczył liczbę świąt kościelnych, ograniczył także wydatki na utrzymanie dworu i na administrację kurialną a konstytucją „Vix pervenit” („Ledwo dotarł”) potępił lichwę. Religijne przygotowanie Jubileuszu Roku 1750 powierzył papież słynnemu kaznodziei franciszkańskiemu, Leonardo da Porto Maurizio (1676-1751), późniejszemu Świętemu, kanonizowanego przez Bł. Piusa IX w roku 1867. Pod jego przewodnictwem odbyły się też misje w których uczestniczył również papież. Benedykt podkreślał mocno religijny charakter Jubileuszu. W Koloseum polecił ustawić Krzyż oraz stacje Drogi Krzyżowej. Oryginalne stacje do

dzisiaj się nie zachowały ale od tego czasu w każdy Wielki Piątek w Koloseum odbywa się nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Tenże Rok Jubileuszowy sprawdził do Rzymu największą ilość pątników w całym 18-tym stuleciu. Benedykt XIV przedłużył też Rok Jubileuszowy do końca następnego roku 1751 rozciągając go na cały Kościół Powszechny. Ostatni Rok Święty w wieku XVIII ogłosił papież Klemens XIV (1705-1774) bullą „Salutis nostrae” („Nasze Zbawienie”) w święto Wniebowstąpienia Pańskiego w r. 1774. Papież ten „zasłynął” tym, że pod naciskiem Francji i Hiszpanii rozwiązał Towarzystwo Jezusowe. 22 września tego roku Klemens jednak zmarł i dopiero 15 lutego 1775 r. został wybrany Pius VI (1717-1779), który 26 lutego mógł osobiście otworzyć Święte Drzwi Jubileuszowe w Bazylice Św. Piotra. Jubileusz zgromadził niewielką liczbę pątników. Szacuje się, że tylko 300 tysięcy. Jednym z dostojników przybyłych wówczas do Wiecznego Miasta był brat Cesarza Józefa II, Maksymilian Habsburg. Jubileusz został przeprowadzony z wielką troską o stronę religijną i odbił się dużym echem w całym świecie katolickim. Czołowy ideolog liberalnego nurtu Oświecenia, zawzięty krytyk Kościoła - Voltaire (właśc. Marie Arouet 1694-1778) miał się wówczas wyrazić, że jeszcze jeden taki jubileusz a filozofia oświeceniowa pójdzie w zapomnienie. Nie powstrzymało to jednak Rewolucji Francuskiej 1789 roku a kilka lat później rewolucyjne wojska wkroczyły

do Wiecznego Miasta, uwięziły i wywoziły papieża Piusa VI, który zmarł 29 sierpnia 1799 r. w francuskim Valence. Wobec takiej sytuacji politycznej nie było więc warunków, by mógł się odbyć Jubileusz Roku 1800, zapoczątkowujący wiek XIX. Dopiero w maju 1824 r. papież Leon XII (1760-1829) bullą „Quod hoc ineunte saeculo” („Że na początku tego stulecia”) zapowiedział Rok Święty 1825, co też później potwierdził w czwartą niedzielę Adwentu 19 grudnia. Jako że w roku 1823 spłonęła bazylika Św. Pawła za Murami, podczas Roku Świętego zastąpiła ją Bazylika Santa Maria in Trastevere. W Uroczystości otwarcia Drzwi Świętych w Bazylice Św. Piotra uczestniczyła córka króla Sardynii Emanuela I (1759-1824) - Maria Krystyna (1812-1836), późniejsza Królowa Obojga Sycylii a także późniejsza Błogosławiona Kościoła Katolickiego (Beatyfikacja 25.01. 2014 r. w Neapolu). O udziale Polaków w Jubileuszu brak bliższych informacji. Polska w tym czasie znajdowała się już pod zaborami. Nadchodziły ciężkie czasy dla Państwa Kościelnego ale też i dla całego Kościoła. Powstało państwo włoskie, zaś państwo kościelne skurczyło się do Watykanu i jego okolic a papież z biegiem czasu papież stał się „więźniem Watykanu”. Dlatego też kolejny Wielki Jubileusz został ogłoszony dopiero na rok 1900, który to kończył dziewiętnaste stulecie a rozpoczął wiek XX. Ale o tym już w następnym odcinku tych szkiców o historii Lat Świętych w Kościele.

Antoni Kakareko



Papież Pius VI

ZDROWAŚ MARYJO

W kontekście obchodzonej 25 marca w całym Kościele Powszechnym liturgicznej Uroczystości Zwiastowania Pańskiego warto skupić- przynajmniej przez chwilę - swoją uwagę na refleksji nad modlitwą „Zdrowaś Maryjo! Modlimy się nią codziennie: w pacierzu, w modlitwie Anioła Pańskiego, odmawiając Różaniec i w wielu innych konfiguracjach modlitewnych. Po modlitwie Ojciec Nasz, którą zostawił nam sam Pan Jezus, jest to najważniejsza modlitwa chrześcijan oparta na tekście biblijnym. Nawiązuje ona do jednego z najważniejszych wydarzeń Historii Zbawienia, do momentu Zwiastowania czternastoletniej Maryi z Nazaretu przez Archanioła Gabriela radosnej nowiny, że zo-

stanie Matką Syna Bożego. Jej „FIAT” („niech się stanie według słowa Twego” – Łk. 1, 38 cyt. wg. Biblii Tysiąclecia, wyd.V) zupełnie odmieniły dzieje świata. Wydarzenie to opisał w swojej Ewangelii tylko Święty Łukasz. Zapisał w języku greckim, w jego ludowej odmianie koine. Na treść głównej części modlitwy „Zdrowaś Maryjo” zwaną też powszechnie Pozdrowieniem Anielskim składają się dwa teksty: słowa pozdrowienia które skierował do Miriam z Nazaretu wysłannik Boży archanioł Gabriel (Łk. 1, 28) oraz słowa Elżbiety, ciotki Maryi i Matki Św. Jana Chrzciciela, skierowane do Matki przyszłego Zbawiciela Świata podczas jej nawiedzenia krewnej w górach Judei – dzisiejsze Ain Karin (Łk. 1, 42). I przez pierwsze wieki Kościoła modlitwa „Zdrowaś Maryjo” zawierała tylko te dwa cytaty biblijne. Dopiero w Średniowieczu do słów Elżbiety dodano imię Jezus, dzięki czemu modlitwa nabrała charakteru chrystologicznego. W Średniowieczu powstała też druga część modlitwy „Zdrowaś Mario, zaczynająca się od słów „Święta Maryjo ...” Aby przybliżyć Czytelnikom niniejszego cyklu szkiców biblijnych oryginalny grecki tekst

biblijny modlitwy „Zdrowaś Mario” poniżej podaję jego krótką analizę językową według 28 greckiej edycji Nowego Testamentu Nestle Aland w koprod. z Wyd. „Pallottinum”, Poznań 2016 :

Łk 1,28

χαίρε [chaire] (witaj, bądź p o z d r o w i o n a)
κεχαριτωμενη [kecharitōmenē] (która jesteś obdarzona Łaską, pełna Łaski) o [ho] (zaimek nie tłumaczalny) **κυριος** [kyrios](Pan) μετα [meta] (z) σου [sou] (tobą)

Łk. 1,42

ευλογημενη [eulogēmenē] (która jest[eś] błogosławiona [lub] która jest[eś] wysławiona) **συ** [sy] (ty) εν [en] (wśród) **γυναικων** [gynaikōn] (kobiet) και [kai] (i) **ευλογημενος** [eulogēmenos] (który jest błogosławiony [lub] który jest wysławiony) o [ho] (zaimek nietłumaczalny) **καρπος** [karpos] (owoc) **της** [tēs] (zaimek nietłumaczalny) **κοιλιας** [koilias] (łona [lub] wnętrza) σου [sou] (twojego)

Jak już wyżej wspomniałem modlitwa „Zdrowaś Maryjo” zawiera się też w modlitwie „Anioł Pański”, której części zawierają jeszcze inne teksty opisu Zwiastowania Św. Łukasza a także tekst z Prologu Ewangelii Św. Jana, ale o tym szerzej napiszę w którymś z kolejnych odcinków niniejszych szkiców biblijnych.

Antoni Kakareko



PIÓREM REDAKTORA

Pamiętam, wiele lat temu czytałem artykuł w Gościu Niedzielnym (chyba GN), jak to w Niemczech bito na alarm, że dzieci uzależniają się od magnetowidów. To był problem i to wcale nie mały według specjalistów badających to zjawisko. Ho! Ho! Lata minęły, magnetowidy poszły w niepamięć. Postęp techniczny „rewolucyjnie” przyspieszył i... uzależnienie pozostało, ale zmieniło przedmiot adoracji. Tym „cacikiem” uzależniającym są smartfony. Widać to gołym okiem, a specjaliści biją kolejny raz na alarm – dzieci coraz bardziej uzależnione są od smartfonów. Niestety, przykład idzie z góry. Bo to nie tylko dzieciaczki ale i młodzież, i dorośli jak „szpak w gnat” wpatrują się w małe ekraniki, bez mała zapominając o otaczającym ich świecie. Sytuacja wydaje się patowa; specjaliści (psycholodzy, socjolodzy etc.) biją wciąż na alarm, a uzależnienie pogłębia się. Połknęliśmy haczyk, który okazuje się nie tak łatwo jest wyhaczyć z powszechnej świadomości. Ja też nie mam specjalnej recepty na wyjście z pata, poza odwołaniem do

ZACZERPNIĘTE Z PISMA ŚWIĘTEGO

Lecz On był przebity za nasze grzechy, - zdruzgotany za nasze winy. – Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, - a w Jego ranach jest nasze uzdrowienie. – Wszyscy pobłądziliśmy jak owce, - każdy z nas się zwrócił ku własnej drodze, - a Pan obarczył Go winami nas wszystkich.

(Iz 53, 5-6)

Druk: Hanna i Wincenty Nowakowie

zdrowego rozsądku i próbą ograniczenia czasu dialogu ze smartfonami, jako Wielkopostne postanowienie. Od czegoś trzeba zacząć – może nie po raz pierwszy, ale warto. Wiem, nie jest to wcale takie łatwe – jak to z wszystkimi uzależnieniami bywa. Nie jest łatwe, ale możliwe, zwłaszcza nuciąc i biorąc sobie do serca znaną nam pieśń:

*Ciągle zaczynam od nowa,
choć czasem w drodze upadam,
Wciąż jednak słyszę te słowa:
"Kochać to znaczy powstawać".
Chciałem Ci w chwilach uniesień
życie poświęcić bez reszty.
Spójrz, moje ręce są puste, stoję
ubogi, ja grzesznik.
Przyjm jednak małość mą Panie,
weź serce me jakie jest.*

*Jestem jak dziecko bezradny,
póki mnie ktoś nie podniesie,
Znów wraca uśmiech na twarz,
gdy mnie Twa miłość rozgrzeszy.*

*Wiem, że wystarczy Ci Panie,
dobra, choć słaba ma wola,
Z Tobą mój duch nie ustanie,
z Tobą wszystkiemu podołam.
Szukam codziennie Twej twarz,
wracam w tę noc pod Twój dach.*

Życzę nam wszystkim powodzenia.
Jan Wontorski

Przejmująca jest „Czwarta pieśń o Słudze Pańskim: Jego cierpienie, śmierć i chwala” z Księgi Izajasza (Iz 52, 13-15 i 53, 1-12), a także Psalm 22(21). Niech będą dla nas w Wielkim Poście częstą lekturą i rozważaniem Bożej Miłości z której płynie zbawienie ludzkości.

J.W.



Sakrament Chrztu Św. przyjęli

1	Nikodem Robert Kutyla
2	Estera Kamila Siedlecka



Odeszli do Pana

1	† Leszek Medyk, l. 68, zam. ul. Chrobrego
---	--

**Dobry Jezu a nasz Panie,
daj im wieczne spoczywanie**

PIĘKNE MYŚLI:

Sztuka stawania się człowiekiem polega na tym, by przemieniać rany w perły.

Św. Hildegarda

Boskość tętni we wszechświecie.

Św. Hildegarda

Miłość, czystość i pokora to trzy królowe, które zawsze kroczą razem i nie mogą istnieć bez siebie.

Św. Jan Bosko

Miłość musi być próbowana jak złoto w ogniu prób; tylko mała miłość w ogniu kruszeje. Wielka oczyszcza się i rozpała.

Bł. Stefan

Kardynał Wyszyński

Czasem najlepszym pocieszeniem jest obecność.

O. Tomasz Nowak OP

WAŻNA INFORMACJA!
Od 1. stycznia 2025 r. zmienia się numer konta bankowego na intencje mszalne i cele kultu religijnego.
Nowy numer to:
51 1020 1811 0000
0402 0464 1587